

OAZOWY LIST NA WIELKI POST 2000

DO MOICH PRZYJACIÓŁ Z RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE

Na 100 dni przed Zesłaniem Ducha Świętego

DOBRE, ŻE JESTEŚ! SPRÓBUJ W TO UWIERZYĆ!

ON JEST PRZY TOBIE. NAPRAWDĘ!

ON - JEZUS, KTÓRY Z KAŻDYM UDERZENIEM TWOJEGO SERCA I KAŻDYM ODDECHEM PŁUC CZYNI WSZYSTKO, ABY CIĘ OGARNAĆ SWOJĄ MIŁOŚCIĄ...

Z piątkiem, 3 marca rozpoczniemy odliczać ostatnie sto dni przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego, czyli przed dniem, kiedy – da Bóg – nasza Wspólnota Oazowa zostanie nazwana Wieczernikiem i – da Duch Święty – rzeczywiście stanie się Wspólnotą osób młodych, którzy tutaj spotykają Jezusa, umacniają się w Nim i poznają światło na konkretne problemy swojego życia.

Co jednak zrobić, żeby to nie była tylko nazwa? Co zrobić, żebyśmy tworzyli naprawdę wspólnotę ludzi skupionych wokół Chrystusa?

Oprócz tego, co zostało napisane w Liście na karnawał 2000 chciałbym, abyśmy w czasie Wielkiego Postu pochylili się wspólnie nad tak bardzo ważną sprawą, jaką jest

MIŁOŚĆ BLIŹNIEGO!

Jezus - powtarzając prawo Starego Przymierza - powiedział: „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego” a w innym miejscu: „Miłujcie nieprzyjaciół waszych /.../ Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie?”.

Kto jest więc moim bliźnim? Kto jest tym bliźnim w naszej Wspólnocie? Powiecie: każdy. I dobrze. Ale to nie wszystko.

Popatrzmy na Ewangelię. Jezus mówi: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych moich najmniejszych, mnieście uczynili”. Do Szawła, który zostaje oślepiiony na drodze do Damaszku Jezus mówi: „Dlaczego mnie prześladujesz?” – a przecież Szawel prześladował t y l k o chrześcijan!

Kto jest więc bliźnim?

BLIŹNIM MOIM I TWOIM JEST J E Z U S !

Dlatego:

Odkrywaj Jezusa przede wszystkim w tych, którzy należą do Wspólnoty!

Ten Jezus często jest uśmiechnięty, często jest miły, koleżeński, fascynujący swoją młodością i energią. I wtedy spoko.

Jest jednak ten Jezus również umęczony, zdradzony, oszukany przez najbliższych, samotny, dźwigający krzyż, którego imienia może nigdy się nie dowiesz. Nie uciekaj od takiego Jezusa. Nie szukaj tylko Jezusa z Ewangelii rozmnożenia chlebów i wskrzeszenia Łazarza. Szukaj również Jezusa umęczonego.

Dlaczego Ci źle z niektórymi ludźmi naszej Wspólnoty? Bo nie widzisz w nich Jezusa! Dlaczego Go nie widzisz? Bo szukasz tylko Jezusa Zwycięzcę, Triumfatora, Jezusa – Radość! Nie bój się Jezusa ukrzyżowanego! Może krzyżem złego zachowania w kościele, może krzyżem ciągle przegrywanej walki z nałogami, może krzyżem gadatliwości, pychy, nadmiernego dbania o swoje „image”, może ... Kto wie, jaki krzyż niesie Jezus Twojego brata, siostry we wspólnotcie? Kto wie? Nie zapomnij - to też jest Jezus.

„Nie może miłować Boga, którego nie widzi ten, kto nienawidzi swego brata a którego widzi”.

Odkryj Jezusa w moderatorze, animatorze, wszystkich ze swojej grupy, w tych, którzy przychodzą w piątki i niedziele. Odkryj a łatwiej będzie Ci pokochać każdego człowieka w naszej Wspólnocie!

A co z tymi, których nie lubię?

Św. Paweł pisze: „Starajcie się żyć w zgodzie ze wszystkimi ludźmi, o ile to od was zależy” a w innym miejscu: „Gniewajcie się, ale nie grzeszcie. Niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce!”

Co to znaczy?

Jeżeli ktoś gniewa się na Ciebie, nie chce się pogodzić z Tobą, choć z Twojej strony wszystko jest w porządku i chciałbyś zgody, to nie miej pretensji do siebie. Nie można zmusić kogoś do miłości. Módl się za tę osobę i czekaj.

Podobnie z kłótniami. Może się zdarzyć. Pewnie na pewno. Pogódź się jednak przed zachodem słońca. Zadzwoń. Napisz. Powiedz: „Jeśli Cię skrzywdziłem, przepraszam”. Mów o tym, co cię boli. Nie bój się. Czasem po prostu zapomnij.

A konkretnie?

Oto 5 warunków dobrej miłości bliźniego – oazowicza

- 1. Ustanowione przez Boga w każdym człowieku dostrzegać Jezusa.**
- 2. W niedziele, święta i dni powszednie witać się z oazowiczami.**
- 3. Uczynki pomocy nakazane i niespodziewane zachowywać.**
- 4. Przynajmniej raz w ciągu dnia modlić się za oazowiczów a w czasie kłótni dwa razy.**
- 5. Kłótni „hucznych” i długich w żadnych czasach nie urządzać!**

„Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych moich najmniejszych, mnieście uczynili”.

* * * * *

Nie zabijajmy Jezusa!

Nie wstydzmy się Go!

Nie zadawajmy Mu ran!

Krzyż i Głgota wystarczy...

Proszę Was, moi i Jezusowi Przyjaciele! Miłujmy się wzajemnie!

Ks. Wojciech w Duchu Świętym
i nadziei na Ruczajowski Wieczernik.
Łaska Wam, miłosierdzie i Jezusowy pokój!

